

# Świat

Warunkiem polityki otwarcia Unii Europejskiej na Kubę musi być demokratyzacja systemu politycznego w tym kraju

# Z hasła: „Socjalizm albo śmierć”, na Kubie została tylko „śmierć”

Kiedy w miniony czwartek Parlament Europejski przyjmował rezolucję wzywającą kubański reżim do wprowadzenia zmian demokratycznych i swobód obywatelskich w tym kraju, 48-letni niezależny dziennikarz Guillermo Farinas prowadzący protest głodowy od 24 lutego zasiadł w swoim domu i został zabrany do szpitala. Farinas przestał przyjmować pożywienie dzień po śmierci głodowej w kubańskim więzieniu innego dysydenta, 42-letniego Orlanda Zapaty, który nie jadł od 82 dni. Reżim najpierw pozwolił mu umrzeć w więzieniu, a potem nie dopuścił krewnych i przyjaciół do udziału w pogrzebie Zapaty. Zarówno śmierć Zapaty, jak i głód Farinasa zwróciły uwagę na systematyczne prześladowania i łamanie praw człowieka na Kubie. Farinas domaga się uwolnienia 26 więzionych dysydentów, którzy znajdują się w stanie krytycznym. Te protesty spowodowały reakcję Parlamentu Europejskiego. Obok publikujemy wystąpienie europośła Bogusława Sonika podczas debaty w parlamencie nad rezolucją w sprawie Kuby. *Wojciech Rogacin*



Guillermo Farinas stał się symbolem prześladowanych Kubańczyków

### Bogusław Sonik europoseł PO

Pamiętamy słynne zawołanie kubańskiego przywódcy Fidela Castro: „Socjalizm albo śmierć”. Dzisiaj możemy śmiało powiedzieć, że z tego hasła teraz została tylko „śmierć”. Dowodem na to jest

doprowadzenie do śmierci przed kilkoma tygodniami kubańskiego więźnia, patrioty Orlanda Zapaty. Dyktatorskie rządy Castro to kompromitacja idei demokratycznego socjalizmu. To, co się dzieje na Kubie, przynosi wstyd wszystkim tym, którzy pod tymi lewicowymi sztandarami prowadzą działalność polityczną.

Rządy na Kubie sprawowane są za pomocą tajnej policji, donosicielstwa komitetów obrony rewolucji, więzień, cenzury, banicji więźniów politycznych. Wstyd mi było za Unię Europejską, kiedy były komisarz unijny do spraw rozwoju i pomocy humanitarnej Louis Michel odwiedzał w 2008 r. Kubę, niosąc propozycję współpracy oraz unikając starannie kontaktów z demokratyczną opozycją. Trzeba skończyć z taką polityką, z zamykaniem oczu na rzeczywistość kraju, w którym

dialogu ze społeczeństwem, zniesienie cenzury, przywrócenie swobód obywatelskich. Trzeba to jasno, otwarcie i twardo przedstawić rządowi Kuby. To zresztą leży również w ich interesie.

Znamy różne sposoby wybijania się na wolność dręczonych przez dyktatorów ludów. Jest to droga, którą podjęła Polska czy Afryka Południowa, droga dialogu i porozumienia, ale jest też droga, którą poszła Rumunia, dokonując krwawego obalenia reżimu. W interesie wszystkich jest uniknięcie tego ostatniego scenariusza. Jaką drogę wybierze Hawana? Klucz do rozwiązania jest w rękach rządu kubańskiego. Polityka Unii Europejskiej powinna się aktywnie przyczynić do wprowadzenia na Kubie obszaru wolności i demokracji. Takie też powinno być stanowisko Parlamentu Europejskiego.

### Rządy na Kubie są sprawowane przy pomocy tajnej policji, donosicieli, więzień, cenzury, banicji więźniów politycznych

Przewodzenie otwartej polityki wobec Hawany. Ale niepodważalnym warunkiem tej polityki musi być demokratyzacja reżimu kubańskiego, uwolnienie więźniów politycznych, otwarcie

Przemówienie europośła Bogusława Sonika wygłoszone 11 marca na posiedzeniu plenarnym Parlamentu Europejskiego w Strasburgu, podczas którego PE przyjął rezolucję w sprawie Kuby. Poseł Sonik był współautorem tej rezolucji

## Ameryka wściekła na Netanjahu Bronwen Maddox

Premier Benjamin Netanjahu z godną podziwu konsekwencją błędnie odczytuje intencje Waszyngtonu i obraża najwyższego rangą obrońcę Izraela w Białym Domu, czyli wiceprezydenta Joego Bidena. Wielką wpadką było to, że decyzję o budowie 1600 nowych domów we wschodniej Jerozolimie ogłoszono w dniu przyjazdu Bidena do Izraela. Netanjahu do tej pory nie pojął, że nastroje się zmieniły – przede wszystkim wokół osiedli żydowskich. Poprzedni premierzy Izraela, którzy forsowali rozbudowę osiedli, jednocześnie podejmowali poważne kroki w stronę rozwiązania „dwa państwa, dwa narody”. A rozmiar osiedli utrudnia funk-

cjonowanie ewentualnemu przyszłemu państwu palestyńskiemu. Kolejnym upokorzeniem dla ekipy Obamy było zaledwie 10-miesięczne zamrożenie rozbudowy osiedli na Zachodnim Brzegu Jordanu. Inne prowokacje to niedawne zamachy w Dubaju dokonane przez izraelskich agentów posługujących się fałszywymi europejskimi i australijskimi paszportami oraz celowe upokorzenie przez MSZ szanowanego ambasadora tureckiego. Na kolejny ważny czynnik zwrócił uwagę generał David Petraeus we wtorkowym wystąpieniu przed Kongresem USA: lekceważące podejście Izraela do rozmów z Palestyńczykami stwarza zagrożenie dla

życia amerykańskich żołnierzy w krajach muzułmańskich. Można tu mówić o istotnej zmianie nastawienia Ameryki, która uważa, że ma mnóstwo problemów – z Afganistanem, Irakiem, Chinami i Meksykiem – i nie potrzebuje sojuszników, którzy te problemy pogłębiają. Co będzie, jeśli Netanjahu powie nie – jak to prawie zrobił w poniedziałek? Czy Obama cofnie pieniądze i wstrzyma się od głosu w sprawie rezolucji ONZ potępiających Izrael, zamiast jej zawetować? Wygląda na to, że jego ekipa jest wściekła, ale jeszcze sobie tego nie przemyślała. Jeśli Obama postawił sprawę na ostrzu noża, będzie można mówić o przełomie.



## Prasa zagraniczna

### the guardian

Rozpada się rząd Łotwy. Partia Ludowa, największe ugrupowanie w pięciopartyjnej koalicji, postanowiła odejść. Powodem tej decyzji, jak twierdzą przedstawiciele ugrupowania, była nieudolność rządu w radzeniu sobie z największymi problemami kraju. Na Łotwie dramatycznie rośnie bezrobocie, które dzisiaj przekracza 20 proc. Partia Ludowa wyszła z koalicji po tym, jak jej plan wyciągnięcia kraju z kryzysu nie zdobył poparcia premiera kraju Valdisa Dombrovskisa. Szef rządu cały projekt nazwał na dodatek „populistycznym” i ostrzegł, że mógłby on do końca zrujnować państwo. *ŁS*

### ИЗВЕСТИЯ

Unia Europejska stała się światowym liderem protekcjonizmu, przez który cierpi gospodarka rosyjska. Na szczycie UE – Rosja, który odbędzie się od 31 maja do 1 czerwca w Rostowie nad Donem, pod adresem unijnych przywódców zostaną skierowane pytania dotyczące tego, dlaczego UE narusza interesy rosyjskich przedsiębiorców w krajach Europy. W ostatnich latach lista pretenzji stała się imponująca. Tylko w ciągu ostatnich trzech miesięcy rosyjscy biznesmeni stali się ofiarami dyskryminacji nie tylko w Szwajcarii (jest poza UE – przyp. red.), ale też w Hiszpanii i Finlandii. *ŁS*



Oto peleton kandydatów. Jakie są ich prawdziwe cele, realne motyw i metody, po jakie sięgną, by wygrać prezydenturę

Czytaj Magazyn w najbliższy piątek, dodatek dziennika „Polska”



OPINIE Z KAŻDEJ STRONY